

Nieznani, Tawerna

Słowa: Paweł Socha

Gdy z morza znowu wracam tu,
Gdzie chyba jest mój dom,
W pamięci jeszcze ciągle mam,
Jak żegnasz mnie przez łzy.
Za rejsem tęsknić będę tak,
Gdy w porcie stanę tu,
Lecz kiedy kumpli spotkam tam,
Trzeźwy nie wrócę, o nie.

Ref.: A w tawernie whisky leje się,
Opowieści morskich cały dzień
Mogę słuchać tu,
Mogę słuchać tu.

O tym, jak w Kanale stary Bill
Na kotwicy pruł ze wszystkich sił.
Czy ty widzisz to?
Przyjdź i posłuchaj.

A rankiem, kiedy słońce znów
ruszyło na swój szlak,
Przy kei stanął statek nasz,
Na trapie zdjął mnie strach.
Rozłąki znowu nadszedł czas
Przez wiele długich dni,
Lecz kiedy z rejsu wrócę tu,
Zapomnij o mnie już.